

PROTOKÓŁ

**ze spotkania z mieszkańcami Miasta Szczecin w ramach konsultacji społecznych
dotyczących projektu budżetu Miasta na rok 2014 przeprowadzonego w dniu 26.10.2013.**

Spotkanie z mieszkańcami Miasta Szczecin odbyło się w dniu 26.10.2013 r. w Sali Sesyjnej Gmachu Urzędu Miasta Szczecin. Rozpoczęło się zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami o godzinie 11.00. W spotkaniu uczestniczyli mieszkańcy Miasta Szczecin, przedstawiciele Urzędu Miasta oraz zaproszeni eksperci z dziedziny finansów publicznych. Obecnych było 27 osób. Na listę wpisało się 10 osób. Uwagi i propozycje do projektu budżetu Miasta na rok 2014 można było składać poprzez zabranie głosu w trakcie spotkania oraz drogą elektroniczną lub korespondencyjną.

Lista osób obecnych wpisanych na listę:

PRZEDSTAWICIELE URZĘDU MIASTA SZCZECIN:

Prezydent - **Piotr Krzystek**

Skarbnik - **Stanisław Lipiński**

Dyrektor Wydziału Oświaty - **Beata Misiak**

Dyrektor Wydziału Spraw Społecznych - **Małgorzata Olejnik**

Dyrektor Wydziału Gospodarki komunalnej i Ochrony Środowiska - **Andrzej Grabiec**

Dyrektor Wydziału Inwestycji Miejskich - **Elżbieta Ostatek**

Dyrektor Biura Organizacji Pozarządowych - **Paweł Szczyrski**

Dyrektor Biura Strategii Urzędu Miasta – **Michał Przepiera**

EKSPERCI Z DZIEDZINY FINANSÓW PUBLICZNYCH:

- 1) prof. dr hab. **Beata Filipiak**, pracownik Uniwersytetu Szczecińskiego oraz Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu
- 2) dr **Marcin Będzieszak** pracownik Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania Uniwersytetu Szczecińskiego

MIESZKAŃCY MIASTA SZCZECIN WPISANI NA LISTĘ

MODERATOR/PROWADZĄCY

Paweł Szczyrski

Przedmiotem w/w spotkania było uzyskanie opinii mieszkańców Miasta Szczecin oraz zebranie wniosków na temat budżetu Miasta na rok 2014

Zebranie rozpoczął prowadzący Paweł Szczyrski powitaniem przybyłych mieszkańców, przedstawicieli mediów, zaproszonych ekspertów z dziedziny finansów publicznych oraz gospodarzy spotkania. Pokróćce omówił jego cel oraz formę przebiegu. Następnie oddał głos Prezydentowi Miasta.

Po przywitaniu Prezydent Piotr Krzystek wprowadził zebranych w tematykę spotkania, czyli społeczną debatę nad planem finansowym Miasta Szczecin na 2014 rok. Podkreślił, że szybsze uchwalenie budżetu skutkować będzie terminowością realizowanych zadań, a także skuteczniejszym rozdysponowaniem wydatków bieżących Miasta. Zaznaczył korzyści płynące z wykorzystywania funduszy unijnych, które generują pośrednio wzrost zadłużenia. Jednak bez tego nie byłoby wielkich inwestycji. Za przykład podał remont ulicy Struga, którego koszt całkowity (około 100 mln złotych) w 80 procentach został pokryty ze środków zewnętrznych. Pozostałe 20 procent wyłożyło Miasto. Pożyczka została zaciągnięta, dług wzrósł, ale w bezpiecznych granicach, zaś korzyści płynących z nowoczesnej i funkcjonalnej drogi dojazdowej do Szczecina trudno przecenić. Prezydent zaznaczył, że Miasto dawniej zadłużało się mniej, ale też nie miało takiego dostępu do środków zewnętrznych. A perspektywa funduszy unijnych przeznaczona na lata 2014-2020 jest ostatnią tak hojną.

Następnie głos zabrał Skarbnik Miasta Stanisław Lipiński. Poprzez multimedialną prezentację przedstawił założenia projektu uchwały budżetowej Miasta oraz wieloletniej prognozy finansowej. Zaznaczył, że miejski budżet powinien być ściśle skorelowany z budżetem państwa. Przypomniał o optymistycznych prognozach Ministerstwa Finansów odnośnie wzrostu PKB, lecz te nie zawsze się sprawdzają, czego dowodem jest obecny rok, w którym szereg inwestycji nie zostało zrealizowanych. W Szczecinie coś takiego nie miało miejsca. Wzorem roku ubiegłego zaproponował więc przyjęcie bardziej realnych prognoz, w celu uniknięcia konieczności wstrzymywania inwestycji lub ich cięć. Wydatki oraz dochody mają być podobne jak w 2013 roku.

Jednocześnie wskazał, że Miasto posiada dość wysoki rating finansowy, który sprzyja rozwojowi inwestycyjnemu Szczecina. W przyszłorocznym projekcie budżetowym przewidziana jest spora nadwyżka operacyjna, stąd realnym jest sfinalizowanie dużych inwestycji w 2014 roku (budowa hali widowiskowo-sportowej, gmach filharmonii, utrzymanie Trafostacji Sztuki). Mimo to nazwał plan budżetu ostrożnym.

Podczas prezentacji Skarbnik przedstawił poziom najważniejszych źródeł dochodów budżetu na przełomie kilku ostatnich lat (stagnacja od 2008 roku). Pokazał również poziom inwestycji jakie nasze miasto realizuje, uwzględniając fakt, że samorządy są co roku obciążane nowymi zadaniami, bez możliwości dofinansowania. I to właśnie te ostatnie generują wyższe koszty. Stąd prognozowany wzrost zadłużenia mimo jednocześnie wyższych dochodów. Jednak wynika on z realizowanych celów inwestycyjnych oraz rozwojowych. Według Skarbnika poziom zadłużenia osiągnie punkt szczytowy w 2015 roku, potem powinien maleć.

Spośród wydatków bieżących najwięcej pochłania edukacja. Uczniów stale ubywa, ale nie powinna za tym pójść w najbliższym czasie redukcja szkół oraz etatów nauczycielskich. Jednak wiąże się to ze wzmożonymi wydatkami. Podobnie jak na pomoc społeczną (efekt starzenia się społeczeństwa) oraz gospodarkę komunalną (rozwój miejskiej sieci komunikacyjnej przy stałej cenie biletów). Na koniec Skarbnik odniósł się negatywnie do publikacji sugerujących przeniesienie środków z jednego celu na drugi. Zaznaczył, że rozpoczęte inwestycje zostaną zakończone, zaś kolejne – powinny poczekać. Nie ma mowy o przenoszeniu środków. Jak choćby w związku ze sprawą modernizacji stadionu Pogoni.

Następnie głos zabrał prowadzący Paweł Szczyrski. Przedstawił dalszy scenariusz spotkania, wg którego trzy kolejne osoby dysponujące kartami zgłoszeniowymi, zaczynając od numeru pierwszego, mają prawo wypowiedzi, lecz nie dłużej niż po trzy minuty (łącznie 9 minut na poruszenie trzech kwestii). Odpowiedzi w wyznaczonym czasie 5 minut udzielać mieli Prezydent lub wskazana przez niego osoba. Przypomniał również wszystkim o tym, iż spotkanie jest rejestrowane oraz relacjonowane przez stronę internetową Miasta.

Jako pierwsza zabrała głos mieszkanka Zdrojów Beata Konarska. Zaznaczając słuszność idei, skrytykowała procedury głosowania obowiązujące w szczecińskim Budżecie Obywatelskim na 2014 rok. Jej zdaniem, głosowanie wyłącznie poprzez poparcie konkretnego projektu nie musi

być miarodajne. Następnie odniosła się do Projektu nr 109 dotyczącego przekształcenia parku leśnego Klęskowo w park miejski, co w dalszym etapie może stanowić przyczynek do rozwoju wszelkiego rodzaju prywatnej działalności, także takiej jak gastronomia czy park linowy. Zauważyła także, że spora grupa mieszkańców Prawobrzeża nie życzy sobie „ucywilizowania” tej części Puszczy Bukowej, choćby z uwagi na możliwość jej zniszczenia poprzez ingerencję człowieka w naturalne środowisko. Zgłosiła także uwagę, że za pożądaną ideą mogą ukrywać się prywatni inwestorzy, którzy chcą sfinansować okazałą inwestycję pieniędzmi podatników.

Kolejnym występującym był Piotr Fornalski. Podał pod wątpliwość decyzje komisji pracującej nad analizą projektów szczecińskiego Budżetu Obywatelskiego 2014. Jego zdaniem urzędnicy dokonali niesłusznych cięć, natomiast poddane głosowaniu zostały projekty, którym się to z założenia nie należało. Wśród projektów niezaakceptowanych znalazł się m.in. pomysł sfinansowania zadania nad lodowiskiem na Osiedlu Majowym. Jego zdaniem niedopuszczenie go do konkursu jest podcinaniem skrzydeł inicjatywom prywatnym, które w efekcie służyłyby mieszkańcom Szczecina.

Następnie znowu głos zabrała Beata Konarska narzekając na jakość komunikacji, a przede wszystkim problemy ze skontaktowaniem się z pracownikami Urzędu Miasta, także z Prezydentem lub Wiceprezydentami.

Jako trzeci wypowiadał się Wojciech Wilski w sprawie wzrastającego budżetu Strefy Płatnego Parkowania (około 300 tysięcy). W budżecie tym udział wydatków z tytułu uzyskiwania dochodów za parkowanie na drogach rośnie z 38,15 % do 42,00 %. Na koniec Wojciech Wilski zastanawiał się, skąd te pieniądze mają być wyższe, skoro opłaty za strefę dla kierowców pozostały takie same? Podsumował, że w 2014 roku z każdej złotówki wrzuconej do parkomatu aż 4 grosze więcej pójdą do kasy Strefy Płatnego Parkowania, a nie do Urzędu Miasta.

W odpowiedzi Prezydent Piotr Krzystek ustosunkował się w pierwszej kolejności do skrytykowanych procedur. Przyjęte założenie głosowania na jeden z projektów uznał za pozytywne. Przeciwnicy poszczególnych projektów mogą przecież zagłosować na konkurencyjne pomysły lub nie głosować wcale. Projekty, które nie znajdują uznania społecznego, naturalną kolejną rzeczą odpadną, zaś najpopularniejsze – zostaną sfinansowane przez Miasto. Pod warunkiem spełnienia ustalonych wcześniej norm. A w końcowej fazie konkursu decydujące

praktycznie są dwa czynniki: wartość projektu (nie przekraczająca 5 milionów złotych) oraz liczba głosów oddanych na niego. Ponadto Prezydent argumentował, że w podobny sposób wybiera się w demokratycznych społeczeństwach przedstawiciele władzy. Właśnie poprzez głosowanie pozytywne. Na „tak”.

Następnie głos zabrał prowadzący Paweł Szczyrski, który krótko podsumował wypowiedź przedmówcy, dodając, że w Polsce około 50 samorządów prowadzi budżet obywatelski, który jest rozstrzygany na zasadzie identycznego głosowania. Podziękował równocześnie za uwagi krytyczne, które zostaną poddane pod rozagę i – o ile to będzie racjonalne – wprowadzone w życie.

Z sali wypowiedział się Tomasz Fornalski, wymieniając szereg projektów, które nie powinny się znaleźć wśród rozpatrywanych w tegorocznym Budżecie Obywatelskim.

W odpowiedzi przewodniczący zespołu zajmującego się szczecińskim Budżetem Obywatelskim 2014 Michał Przepiera pokrótce opisał zasady przyjmowania i weryfikacji formularzy dotyczących projektów. W skład zespołu weszło oprócz przewodniczącego po czterech: urzędników, członków Rady Miasta, organizacji pozarządowych oraz przedstawiciele dzielnic. Z uwagi na dużą frekwencję dopuszczono pod głosowanie wszystkie wnioski spełniające wymogi. Odrzucono 134 (1 wpłynął po terminie, kilka było podwójnych lub potrójnych, kolejne z przyczyn formalnych, 59 z powodów finansowych, gdyż koszt inwestycji przekraczał 5 mln złotych, z kolei 24 inwestycje zostały wyeliminowane w wyniku scalenia). Ostatecznie 194 zostały poddane głosowaniu jako przedsięwzięcia inwestycyjne.

Michał Przepiera wytłumaczył dlaczego Miasto nie zaakceptowało projektu zadaszenia lodowiska na Osiedlu Majowym. Jego zdaniem zadecydowały o tym względy proceduralne, tzw. zdolność realizacyjna. Teren, na którym znajduje się lodowisko, jest bowiem dzierżawiony przez prywatnego przedsiębiorcę, a to dyskwalifikowało każdy wniosek.

Z sali głos ponownie zabrała Beata Konarska, twierdząc, że co sprytniejsi, potrafią tworzyć sytuacje prawne, które pomagają obejść obowiązujące przepisy. Nawiązała w ten sposób do wcześniej poruszanej sprawy parku leśnego Klęskowo, który po przekształceniu w park miejski może – jej zdaniem – stać się miejscem czerpania zysków przez osoby prywatne.

Wywołany Dyrektor Biura Strategii Urzędu Miasta Michał Przepiera przyznał, że tej konkretnej sprawy do końca nie zna, ale zapewnił, że się z nią zapozna i dyskusja będzie kontynuowana. Zaznaczył jednocześnie, że Urząd Miejski stworzył pewien mechanizm ochrony odnośnie projektów tzw. dyskusyjnych, czemu miało służyć wyświetlenie ich w Internecie oraz dzisiejsze spotkanie. Dodał, że spotkania lub rozmowy towarzyszyły także informacjom o innych odrzuconych wnioskach mieszkańców, którzy zaproponowali coś, co nie kwalifikowało się w projekt Budżetu Obywatelskiego.

Odnosił się szerzej do zarzutów o niedopuszczenie pod głosowanie projektów budowy hali do sportów walki na ul. Jagiellońskiej, tramwaju na Mierzynie (przekroczona kwota 5 mln złotych) oraz dopuszczenia do głosowania projektu zadania targowiska w Dąbiu (wkrótce teren wraca do Miasta) czy możliwości zmodernizowania kilku mieszkań socjalnych.

Moderator debaty Paweł Szczyrski dał do zrozumienia, że konwencja spotkania uległa zaburzeniu. W praktyce przerodziła się w dyskusję, a dwa tematy zdominowały całość.

W dalszej części krótkie oświadczenie wydał Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Andrzej Grabiec, który sprawę powstania parku linowego w parku leśnym Klęskowo uznał za nieaktualną i zamkniętą. Tego terenu rekreacyjnego przez wzgląd na specyfikę uwarunkowania miejsca nie można przekształcić w park linowy.

Głos zabrała też prof dr hab Beata Filipak. Przyznała, że są różne formy pytania społeczeństwa o zdanie w konkretnych kwestiach. Podzieliła przemyślenia Prezydenta na temat tej akurat formy rozstrzygnięcia konkursu związanego z Budżetem Obywatelskim. Zaznaczyła jednocześnie, że nie jest on instrumentem dedykowanym pomocy przedsiębiorcom, choćby poprzez możliwość wprowadzenia zakłóceń konkurencyjności; nie wolno jednym podmiotom tworzyć lepszych warunków niż innym. Jednak w myśl projektu takiego jak Budżet Obywatelski – jeśli jest taka wola publiczna – takie działania „wspomagające” można przeprowadzić.

Po wypowiedzi eksperta, Paweł Szczyrski udzielił głosu kolejnym mieszkańcom.

Do sprawy lodowiska na Osiedlu Majowym wróciła przedstawicielka Stowarzyszenie Łyżwiarzy Szczecińskich - Danuta Fornalska. Wyraziła żal o braku jasnej informacji odnośnie reguł dotyczących projektów Budżetu Obywatelskiego. Nikt wcześniej nie informował, że nie

może być złożony wniosek, jeśli teren jest dzierżawiony przez osoby prywatne. Utrzymanie lodowiska, które służy przecież mieszkańcom, jest bardzo kosztowne, a zadaszenie, po pierwsze – wydłużyłoby o kilka tygodni zimowy sezon, po drugie – w deszczowe dni zwiększyłoby frekwencję. Mogłyby tam się odbywać również imprezy o zasięgu międzynarodowym, co byłoby przyczynkiem do promocji Szczecina, po czwarte – obniżyłoby ceny biletów. Tymczasem brak stabilności może sprawić, że obiekt sportowy zostanie zamknięty, bo kolejny przedsiębiorca wycofa się z interesu.

Następnie Beata Konarska ponownie zgłosiła obawę o możliwość powstania innych form działalności komercyjnych niż park linowy w parku leśnym Klęskowo, które grodziłyby przestrzeń publiczną.

Kolejnym występującym był Raymond Le Roch. Reprezentował on osoby niepełnosprawne, dla których – jego zdaniem - nie ma w praktyce szans na przeforsowanie czegokolwiek. Stwierdził, że nawet w takich projektach jak Budżet Obywatelski liczy się siła przebicia większości. Małe grupy, nie posiadające umocowania w dużych organizacjach lub partiach, nie mają szans. Tak jak np. stało się z pomysłem na plac zabaw dla dzieci niepełnosprawnych. Zasugerował, by w kolejnych latach Miasto przekazywałoby środki na mniejsze i nawet mniej popularne projekty.

W odpowiedzi ponownie głos zabrał Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska - Andrzej Grabiec. Sformułowanie o przekształceniu parku leśnego Klęskowo w park miejski nazwał niefortunnym i zapewnił, że na tym terenie nie będzie innego przeznaczenia niż leśne.

W związku z przekroczeniem regulaminowego czasu moderator spotkania Paweł Szczyrski podsumował pierwszą z konsultacji. Stwierdził, że zdominowała ją dyskusja nad 5-milionową częścią przynależną Budżetowi Obywatelskiemu. Zaznaczył, że jeśli tylko pomysły nie stoją naprzeciw przepisom, są rozpatrywane i potem poddane pod głosowanie.

Głos z sali zabrał jeszcze Tadeusz Buczko, który w związku ze złożonym wnioskiem w zakresie: „Wytyczne do projektowania, budowy i eksploatacji urządzeń infrastruktury podziemnej i naziemnej” zwrócił uwagę na to, że wszystkie inwestycje powinny być

rozpatrywane w aspekcie nowoczesnych technologii i żeby powołane w tych celach audyty potrafiły według tych wytycznych od razu ocenić co jest korzystne dla społeczeństwa, a co nie, czy inwestycje są bezpieczne czy raczej niosą zagrożenie, także, czy są szkodliwe dla środowiska. Dzięki takim wytycznym można wyłapać błędy (za taki błąd uważa np. niedokończoną Trasę Zamkową) w prowadzonych inwestycjach i szybko je naprawiać, aby Szczecin stał się bezpiecznym miejscem.

Prezydent odniósł się do wystąpienia Raymonda Le Rocha. Zaznaczył, że nie wszystkie odpowiedzi muszą satysfakcjonować mieszkańców. Zależy mu jednak na transparentności działań. Temu właśnie mają służyć konsultacje wokół Budżetu Obywatelskiego 2014. Ma on swoje zalety i wady, ale z założenia nie ma to być polityczny projekt. Dlatego wszystkie wnioski zostały potraktowane tak samo, a dopuszczone – poddane pod rozważę głosującym. Jeśli jakiś pomysł otrzyma odpowiednie poparcie – zostanie przez Miasto zrealizowany. Zwracając się do mieszkańców podziękował za przybycie i zapewnił, że wszelkie wnioski kierowane do niego nie pozostaną bez odpowiedzi.

Profesor Beata Filipak nawiązała jeszcze do całego budżetu, gdyż tematyka dyskusji dotyczyła wąskiego wycinka. Jej zdaniem jest on prawidłowo skonstruowany z punktu widzenia społecznego. Nazwała go odpowiedzialnym, bo daje szansę zrównoważonego rozwoju. Także odnośnie źródeł finansowania jest to budżet prawidłowy. Realny, bo skonstruowany na realnych prognozach.

Spotkanie zamknął Paweł Szczyrski, dziękując przybyłym mieszkańcom, ekspertom oraz pracownikom Urzędu Miasta. Jednocześnie przypomniał o terminie kolejnego, które zaplanowano na 29 października w godz. 17-19 w Sali Sesyjnej Gmachu Urzędu Miasta Szczecin.